



Piotr Szukalski Zakład Demografii Uniwersytetu  
Łódzkiego

## STATUS RODZINNY NAJSTARSZYCH ŁÓDZIAN A ICH GOTOWOŚĆ DO KORZYSTANIA Z OFERTY DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

### 1, Wprowadzenie

Projekcje demograficzne, przepowiadające nieunikniony wzrost odsetka ludzi starych, pozostawiają znaczne pole do dyskusji na temat tempa i skali starzenia się ludności. Jednocześnie - pomimo swego braku precyzji - prognozy ludnościowe coraz częściej stają się punktem wyjścia do formułowania tezy o konieczności przebudowania obecnej polityki społecznej, jej celów, zakresu i instytucji. Proponenci powyższej tezy zazwyczaj uważają, iż w przyszłości należy kłaść większe obowiązki na rodzinę jako na tę instytucję, której zadaniem jest wspomaganie potrzebujących wsparcia seniorów w codziennym, w miarę samodzielnym funkcjonowaniu. Dopiero trudności - bądź całkowita niemożność - w działaniu rodzinnych opiekunów wymagają pomocy ze strony instytucji publicznych. Dlatego też niektórzy badacze stawiają wręcz pytanie, czy reformując systemy ubezpieczeń zdrowotnych i opiekuńczych przy wyznaczaniu składek, nie należałoby uwzględnić takich czynników jak stan cywilny, liczba posiadanego potomstwa, zważywszy na ich wagę dla kształtowania się przepływów prywatnych w postaci usług opiekuńczych (Höhn, 1994, s. 32). Oznaczałoby to oczywiście dodatkowe składki dla jednostek charakteryzujących się wyższym prawdopodobieństwem korzystania z kosztownych usług sektora publicznego, czyli osób, które nie założyły rodziny, bezdzietnych, rozwiedzionych, kobiet. Lecz jednocześnie mogłoby być elementem - dwuznacznym w tym przypadku - polityki prorodzinnej i czynnikiem obniżającym koszty funkcjonowania państwa, a tym samym czynnikiem obniżającym obawy związane z procesem starzenia się ludności.

W niniejszym opracowaniu spróbuję odpowiedzieć na pytanie, czy w świetle badań przeprowadzonych w pierwszej połowie 2004 roku w Łodzi w zbiorowości sędziwych starców, mających przynajmniej ukończone 75 lat, korzystających z usług opiekuńczych MOPS-u, można uznać, iż wiek, płeć i status rodzinny wpływają na oczekiwania co do swej przyszłości, dotyczące przeniesienia się do domu pomocy społecznej.

W dalszej części opracowania utożsamiać będę DPS z opieką instytucjonalną. Choć jest to niewątpliwie ograniczenie tego pojęcia, uczynię tak ze względów językowych, aby nie nużyć Czytelnika ciągłym powtarzaniem powyższego skrótu czyjego rozszerzenia.

### 2. Podstawowe informacje o badaniu

W niniejszym opracowaniu przedstawione zostaną informacje odnoszące się do skali zapotrzebowania na opiekę instytucjonalną, utożsamioną z zamieszkiwaniem w domu pomocy społecznej, °faz najważniejszych korelatów rodzinnych takiego zapotrzebowania, pochodzące z badania przeprowadzonego w pierwszej połowie 2004 r. wśród łódzkich seniorów w wieku 75 lat i więcej, korzystających z pomocy (głównie usług opiekuńczych) oferowanej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łodzi. Za pomocą ankiety przebadano 830 losowo dobranych beneficjentów MOPS-u. W interesującym nas wieku, próba była reprezentatywna z punktu widzenia wieku i płci ( $p < 0,05$ ). Choć prezentowana próba była reprezentatywna dla klientów MOPS-u, zdawać należy sobie sprawę

z tego, iż otrzymane wyniki nie są typowe dla ogółu „starych starych” i „najstarszych starych”<sup>2</sup> Za... mieszkających w Polsce, czy nawet w Łodzi. Analiza podstawowych charakterystyk wykazała bowiem wyraźną nadreprezentację - w stosunku do demograficznego profilu osób w wieku 75 lat i więcej na- szkicowanego według NSP'2002 w Łodzi, a tym samym w jeszcze większym stopniu w porówna- niu dla Polski ogółem - kobiet, osób niepozostających w związkach małżeńskich, jednostek relatywnie dobrze wykształconych. Również poziom bezdzietności i samotnego zamieszkiwania w badanej próbie był zdecydowanie wyższy od wartości wynikających z oczekiwań bazujących na znajomości odpowiednich wartości i trendów występujących na obszarze miasta Łodzi<sup>3</sup>.

Pomimo niemożności odniesienia pochodzących z badania informacji na całą zbiorowość najstarszych Polaków czy łodzian, wartość badania polega na pogłębionym wglądzie w determinanty satysfakcji z życia rodzinnego, powiązań pomiędzy opieką formalną i nieformalną, związków między sytuacją bytową a statusem rodzinnym i zdrowotnym tych seniorów, którzy są - przy założeniu że odwołanie się do pomocy publicznej jest wskazówką niemożności zorganizowania odpowiedniego wsparcia w inny sposób - najbardziej upośledzeni.

W dalszej części przeanalizuję, jak wiek, płeć, stan cywilny i liczba posiadanego, żyjącego potomstwa wpływa na gotowość do korzystania z usług oferowanych przez DPS-y. Za każdym razem badać będziemy wspomnianą gotowość na trzy sposoby, albowiem w trakcie wywiadu kwestionariuszowego ankieterzy zbierali odpowiedzi odnoszące się do interesującego nas zagadnienia formułowane na trzy pytania. Pierwsze z nich dotyczyło tego, czy respondent w chwili badania oczekuje na miejsce w domu pomocy społecznej. Drugie z kolei odnosiło się do nieodległej przyszłości i dotyczyło tego, czy w perspektywie dwóch najbliższych lat badani dopuszczają możliwość skorzystania z oferty DPS-u. Wreszcie trzecie pytanie było kopią pytania drugiego, również dotyczyło przyszłości, lecz bez określania jej horyzontu czasowego, stąd też odpowiedzi mogą być traktowane jako ocena długookresowego zapotrzebowania na opiekę instytucjonalną.

Nie w każdym przypadku liczebność badanej próby będzie taka sama - analizowane pytania odnoszące się do stosunku do DPS-u znajdowały się pod koniec listy zadawanych w trakcie badania pytań. Ponieważ pełne badanie trwało z reguły blisko godzinę, niekiedy w jego trakcie respondenci prosili o wcześniejsze zakończenie. Prośby takie zawsze były spełnione, co zaowocowało ogólną mniejszą niż 830 liczbą odpowiedzi, nieznacznie różniącą się, w zależności od konkretnego pytania. Niekiedy pojawiały się również problemy z kodowaniem odpowiedzi, gdy respondenci nie wybierali jej z proponowanej kafeterii.

### **3. Skala zapotrzebowania na opiekę instytucjonalną wśród badanych w zależności od wieku i płci**

Zważywszy na fakt, że zdecydowana większość respondentów zamieszkuje samotnie (86,7% w zbiorowości kobiet i 78,1% wśród mężczyzn), oczekiwać należy dużej intensywności odczuwania potrzeby korzystania, bądź skorzystania w przyszłości, z opieki instytucjonalnej.

W niniejszym punkcie sprawdzimy, jak podstawowe charakterystyki seniorów, jakimi są wiek i płeć, wpływają na skłonność do korzystania z usług oferowanych przez DPS-y. Rozpocznijmy od wieku (tab. 1., tab. 2.).

**|-a.b. 1. Oczekiwanie na miejsce w DPS-ie obecnie oraz skłonność do przeprowadzenia się do DPS-u w perspektywie 2 najbliższych lat a wiek**

Wiek	"G C 0) N	Czy oczekuje P/P obecnie na miejsce w domu pomocy społecznej?			Czy w perspektywie najbliższych dwóch lat rozważa P/P możliwość przeprowadzenia się do domu pomocy społecznej?				
		Tak	Nie	Ogółem	Tak, chętnie	ostateczności	nigdy	powiedzieć	Ogółem
75-79	N	18	265	283	26	52	142	65	285
	%	6,4%	93,6%	100,0%	9,1%	18,2%	49,8%	22,8%	100,0%
80-84	N	17	291	308	17	55	185	52	309
	%	5,5%	94,5%	100,0%	5,5%	17,8%	59,9%	16,8%	100,0%
85+...	N	11	220	231	13	37	142	40	232
	%	4,8%	95,2%	100,0%	5,6%	15,9%	61,2%	17,2%	100,0%
Ogółem	N	46	776	822	56	144	469	157	826
	%	5,6%	94,4%	100,0%	6,8%	17,4%	56,8%	19,0%	100,0%

Zdecydowana większość badanych w każdej z trzech podgrup wieku, na jaką podzielono analizowaną zbiorowość, nie oczekuje na miejsce w domu pomocy społecznej<sup>4</sup>. Brak przy tym jakichkolwiek różnic pomiędzy poszczególnymi grupami wieku. Jest to wynikiem doboru osób wchodzących w skład badanej zbiorowości. Głównymi powodami korzystania z usług wspomnianej instytucji są niepełnosprawność/niesamodzielność oraz kompletny brak opiekunów rodzinnych bądź takich opiekunów, którzy byliby skłonni do poświęcania niezbędnej ilości czasu. Powyższe dwie przyczyny są również najważniejszymi powodami, dla których najstarsi Łodzianie zdecydowali się na odwoływanie się do pomocy pracowników i współpracowników MOPS-u. W rezultacie narastająca nie- samodzielność przekłada się zapewne na pierwszym etapie na skłonność do korzystania z usług wykonywanych w miejscu dotychczasowego zamieszkiwania, dopiero na następnym etapie wzrastającej niepełnosprawności seniorzy decydują się na krok dalej - na zmianę miejsca zamieszkiwania. W warunkach ścisłego związku wieku z poziomem niesamodzielności prowadzi to do szybkiego zasilania szeregu klientów MOPS-u osobami na tyle sprawnymi, iż wolą mieszkać w dotychczasowym środowisku, zasilania zapewne rekompensującego wzrost skłonności do korzystania z opieki zinstytucjonalizowanej.

Zdecydowana większość badanych nie zamierza również korzystać z usług DPS-ów w najbliższych dwóch latach. W tym przypadku zauważalna jest wręcz tym większa niechęć, im starszej grupy opinii badamy. Hipotezę o niezależności można, co prawda, w tym przypadku odrzucić, choć poziom istotności pozostawia wiele do życzenia ( $p=0,088$ ). Zapewne związek taki wynika z większego konserwatyizmu najstarszych seniorów, którzy wychodzą z założenia, iż jeśli dożyli we własnym mieszkaniu tak zaawansowanego wieku, dadzą sobie radę i później. Jednostki młodsze zapewne są równocześnie osobami, które - w porównaniu ze swymi starszymi kolegami - odznaczały się w tym samym wieku gorszym stanem zdrowia, stąd też, przynajmniej niektóre jednostki z tej grupy, dopasowują swe oczekiwania odnośnie do przyszłego miejsca zamieszkiwania do przewidywanego stanu zdrowia.

**Tab. 2. Skłonność do zamieszkania w przyszłości w DPS-ie a wiek badanych**

Wiek		Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
75-79	N	28	83	139	35	285
	%	9,8%	29,1%	48,8%	12,3%	100,0%
80-84	N	15	80	174	40	309
	%	4,9%	25,9%	56,3%	12,9%	100,0%
85 +...	N	15	53	130	34	232
	%	6,5%	22,8%	56,0%	14,7%	100,0%
Ogółem	N	58	216	443	109	826
	%	7,0%	26,2%	53,6%	13,2%	100,0%

Brak jest natomiast wyraźnego związku pomiędzy wiekiem a gotowością do zamieszkiwania w DPS-ach w dłuższej perspektywie czasu. Mówię o wyraźnym związku, albowiem - uprzedzając nieco tok dalszej wypowiedzi - w przypadku zdecydowanej większości zestawianych dalej zmiennych brak było przesłanek do odrzucenia hipotezy o niezależności. W niniejszym przypadku uzyskano wprawdzie wynik, który zazwyczaj przyjmowany byłby jako brak potwierdzenia związku, lecz w naszym przypadku jest jednym z tych, które warunkowo można by uznać za owo potwierdzenie ( $p=0,134$ ).

W obu powyższych przypadkach zwrócić uwagę należy na fakt wyraźnej niechęci badanych do takiej możliwości - odpowiedzi „chętnie” udzielała jedynie co czternasta osoba. Relatywnie duża jest grupa osób, które nigdy się nad taką możliwością nie zastanawiały lub też nie posiadają własnego zdania w tej kwestii.

Kolejną kwestią, jaką chciałbym poruszyć, jest wpływ płci na oczekiwania co do przyszłego miejsca zamieszkiwania (tab. 3., tab. 4.).

**Tab. 3. Oczekiwanie na miejsce w DPS-ie obecnie oraz skłonność do przeprowadzenia się do DPS-u w perspektywie 2 najbliższych lat a płeć**

Płeć	Liczebności	Czy oczekuje P/P obecnie na miejsce w domu pomocy społecznej?			Czy w perspektywie najbliższych dwóch lat rozważa P/P możliwość przeprowadzenia się do domu pomocy społecznej?				
		Tak	Nie	Ogółem	Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
Kobiety	N	42	683	725	48	123	417	141	729
	%	5,8%	94,2%	100,0%	6,6%	16,9%	57,2%	19,3%	100,0%
Mężczyźni	N	4	92	96	9	21	51	15	96
	%	4,2%	95,8%	100,0%	9,4%	21,9%	53,1%	15,6%	100,0%
Ogółem	N	46	775	821	57	144	468	156	825
	%	5,6%	94,4%	100,0%	6,9%	17,5%	56,7%	18,9%	100,0%

Zarówno w przypadku obecnego oczekiwania na miejsce w DPS-ie, jak i korzystania z usług tejże instytucji w perspektywie dwóch najbliższych lat, niezależnie od płci, większość badanych nie chce takiego rozwiązania. Co więcej, w obu przypadkach brak jest istotnych statystycznie różnic pomiędzy rozkładami odpowiedzi.

***j*<sub>a</sub>*b*. 4. Skłonność do zamieszkania w przyszłości w DPS-ie a płeć badanych**

Płeć		Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
Kobiety	N	51	190	392	96	729
	%	7,0%	26,1%	53,8%	13,2%	100,0%
Mężczyźni	N	8	24	51	13	96
	%	8,3%	25,0%	53,1%	13,5%	100,0%
Ogółem	N	59	214	443	109	825
	%	7,2%	25,9%	53,7%	13,2%	100,0%

Dokładnie taką samą sytuację mamy w przypadku analizy odpowiedzi odnoszących się do długiego okresu. Brak jest jakiegokolwiek zróżnicowania z punktu widzenia płci w udzielanych odpowiedziach. Tym niemniej symptomatyczne jest to, iż w perspektywie długookresowej nieco częściej padają odpowiedzi „tak, chętnie”, a zwłaszcza „tak, w ostateczności”. Jest to wskazówka co do przewidywanego zwiększenia się problemów zdrowotnych i braku możliwości posiadania opiekunów. Z drugiej strony dziwi fakt, iż zmniejsza się w takim przypadku częstość udzielania odpowiedzi „nie wiem”, wskazując na zmniejszający - nie zaś jak należałoby się spodziewać zgodnie z logiką zwiększający - się obszar niepewności co do odległej przyszłości.

Jak wspomniano wcześniej, brak statystycznie istotnych zależności nie musi wynikać z faktycznego braku związku pomiędzy badanymi charakterystykami, lecz zapewne jest wynikiem selektywności doboru jednostek do badanej grupy.

#### **4. Zapotrzebowanie na usługi DPS-u a stan cywilny i liczba posiadanego potomstwa**

Kolejnym zagadnieniem, któremu poświęcimy więcej miejsca, jest kwestia związku pomiędzy stanem cywilnym a gotowością do korzystania z usług DPS-ów. Badania dotyczące instytucjonalizacji ludzi starszych w krajach rozwiniętych wskazują, iż podstawowym czynnikiem prowadzącym do wystąpienia takiego zdarzenia jest brak opiekuna rodzinnego, mogącego udzielać codziennej pomocy sędziwej jednostce niepotrafiącej samodzielnie funkcjonować (Doty, 1992). Opiekunami takimi zazwyczaj są małżonkowie i potomstwo.

W pierwszym przypadku, dopóki jedno z małżonków jest w stanie w miarę samodzielnie żyć, dopóty wspomaga drugie. Zgon partnera życiowego oznacza w takim przypadku dla osoby niesamodzielnej skazanie na znalezienie innego pierwszoplanowego opiekuna - wobec braku możliwości znalezienia opiekuna rodzinnego, może oznaczać to konieczność przeniesienia się do instytucji opiekuńczej.

Z kolei zgon jednego z partnerów związku formowanego przez zaawansowane wiekiem, aczkolwiek samodzielne dotąd osoby, prowadzić musi do brania pod uwagę - w sytuacji niepewności co do możliwości przejęcia opieki w przypadku takiej długookresowej potrzeby przez członków rodziny - konieczności przeniesienia się do domu pomocy społecznej.

Tymczasem dane prezentowane poniżej w tab. 5. i tab. 6. nie pozwalają stwierdzić istnienia statystycznie istotnego związku pomiędzy stanem cywilnym a chęcią skorzystania z usług DPS-ów. Różnice odnośnie do skali chęci - jeśli w naszym przypadku występują - dotyczą zdecydowanie niniejszej skłonności przejawianej przez osoby posiadające jeszcze żyjącego partnera. Wśród pozostałych osób - tych, które nigdy nie zawarły związku małżeńskiego, rozwiedzionych i owdowiałych ~ brak jest większych różnic w przypadku pierwszego i trzeciego pytania, zaś w przypadku drugiego trochę odstają jednostki rozwiedzione.

**Tab. 5. Oczekiwanie na miejsce w DPS-ie obecnie oraz skłonność do przeprowadzenia się (j0 DPS-u w perspektywie 2 najbliższych lat a stan cywilny**

Stan cywilny	Liczoności	Czy oczekuje P/P obecnie na miejsce w domu pomocy społecznej?			Czy w perspektywie najbliższych dwóch lat rozważa P/p możliwość przeprowadzenia się do domu pomocy społecznej?				
		Tak	Nie	Ogółem	Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
żonaty/zamężna	N	1	39	40	1	8	28	3	40
	%	2,5%	97,5%	100,0%	2,5%	20,0%	70,0%	7,5%	100,0%
wdowiec/wdowa	N	34	565	599	39	98	345	120	602
	%	5,7%	94,3%	100,0%	6,5%	16,3%	57,3%	19,9%	100,0%
kawaler/panna	N	7	110	117	8	23	62	25	118
	%	6,0%	94,0%	100,0%	6,8%	19,5%	52,5%	21,2%	100,0%
rozwidziony(a)	N	3	58	61	8	14	30	9	61
	%	4,9%	95,1%	100,0%	13,1%	23,0%	49,2%	14,8%	100,0%
ogółem	N	46	776	822	57	144	468	157	826
	%	5,6%	94,4%	100,0%	6,9%	17,4%	56,7%	19,0%	100,0%

**Tab. 6. Skłonność do zamieszkania w przeszłości w DPS-ie a stan cywilny badanych**

Stan cywilny		Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
żonaty/zamężna	N	1	8	25	6	40
	%	2,5%	20,0%	62,5%	15,0%	100,0%
wdowiec/wdowa	N	42	157	329	74	602
	%	7,0%	26,1%	54,7%	12,3%	100,0%
kawaler/panna	N	9	32	56	21	118
	%	7,6%	27,1%	47,5%	17,8%	100,0%
rozwidziony(a)	N	6	17	31	7	61
	%	9,8%	27,9%	50,8%	11,5%	100,0%
ogółem	N	59	216	442	109	826
	%	7,1%	26,2%	53,5%	13,2%	100,0%

Ów wspomniany brak istotnego statystycznie związku między stanem cywilnym a chęcią korzystania z usług domów pomocy społecznej wynika zapewne z selektywności doboru zbiorowości korzystających z pomocy łódzkiego MOPS-u. Badania prowadzone w USA wskazywały bowiem, iż na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku wśród „najstarszych starych” korzystających z usług opiekuńczych organizowanych w zamkniętych ośrodkach widoczna była wyraźna nadreprezentacja jednostek owdowiałych, podczas gdy w zbiorowości „starych starych” większe znaczenie miały osoby rozwiedzione, te, które nigdy nie zawarły związku, i pozostające w związkach małżeńskich (Doty, 1992). Związane to było przede wszystkim ze zmianą postrzegania przez młodszych (tj. później urodzonych) seniorów roli rodzinnych opiekunów jako źródła wsparcia (do tego wątku powrócę w podsumowaniu).

Wspomniane już badania pochodzące z USA jednoznacznie wskazują na wyraźną nadreprezentację wśród starców mieszkających w ośrodkach opiekuńczych osób nieposiadających potomstwa (Doty, 1992). Wobec braku małżonka podstawowym źródłem wsparcia są bowiem własne dzieci. Posiadanie potomstwa - zwłaszcza kilkorga - powinno być zatem związane z mniejszą skłonnością do korzystania z pomocy instytucjonalnej. Wzrasta bowiem szansa, iż wśród dzieci znajdzie się choć jedno takie, które podejmie się stałej opieki, a jednocześnie łatwiej rozłożyć jest obciążenie związane ze stałą opieką nad rodzicem w zaawansowanym wieku pomiędzy większą liczbą dzieci.

**fab. 7. Oczekiwanie na miejsce w DPS-ie obecnie lub skłonność do przeprowadzenia się do DPS-u w perspektywie 2 najbliższych lat a liczba posiadanego potomstwa**

Liczba dzieci	Liczba J	Czy oczekuje P/P obecnie na miejsce w domu pomocy społecznej?			Czy w perspektywie najbliższych dwóch lat rozważa P/P możliwość przeprowadzenia się do domu pomocy społecznej?				
		Tak	Nie	Ogółem	Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
Żadnego	N	23	324	347	28	66	184	72	350
	%	6,6%	93,4%	100,0%	8,0%	18,9%	52,6%	20,6%	100,0%
Jedno	N	11	231	242	12	44	140	46	242
	%	4,5%	95,5%	100,0%	5,0%	18,2%	57,9%	19,0%	100,0%
Dwoje	N	7	149	156	9	22	96	30	157
	%	4,5%	95,5%	100,0%	5,7%	14,0%	61,1%	19,1%	100,0%
Troje lub więcej	N	3	45	48	4	8	34	2	48
	%	6,3%	93,8%	100,0%	8,3%	16,7%	70,8%	4,2%	100,0%
Ogółem	N	44	749	793	53	140	454	150	797
	%	5,5%	94,5%	100,0%	6,6%	17,6%	57,0%	18,8%	100,0%

**Tab. 8. Skłonność do zamieszkania w przyszłości w DPS-ie a liczba posiadanego potomstwa**

Liczba dzieci		Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
Żadnego	N	28	100	169	53	350
	%	8,0%	28,6%	48,3%	15,1%	100,0%
Jedno	N	15	59	138	30	242
	%	6,2%	24,4%	57,0%	12,4%	100,0%
Dwoje	N	8	36	96	17	157
	%	5,1%	22,9%	61,1%	10,8%	100,0%
Troje lub więcej	N	4	12	28	4	48
	%	8,3%	25,0%	58,3%	8,3%	100,0%
Ogółem	N	55	207	431	104	797
	%	6,9%	26,0%	54,1%	13,0%	100,0%

Niestety, podobnie jak wcześniej, analiza statystyczna z wykorzystaniem testu niezależności  $\chi^2$  nie pozwala na odrzucenie hipotezy o niezależności pomiędzy liczbą posiadanego potomstwa a gotowością do skorzystania z usług domów pomocy społecznej. Niewiele pomaga w takiej sytuacji odrzucenie odpowiedzi „trudno powiedzieć” i modyfikacja zapisu zmiennej w kategoriach zmiennej zero-jedynkowej - po dokonaniu takiego przekształcenia prowadzącego do pojawienia się nowej zmiennej informującej, czy respondent posiada żyjące dziecko czy też nie, nadal brak podstaw do odrzucenia hipotezy mówiącej o braku związku pomiędzy oczekiwaniem obecnie na miejsce a faktem posiadania dziecka. Tym niemniej, co prawda w przypadku gotowości do przeniesienia się do DPS-u w okresie dwóch najbliższych lat poziom istotności wciąż odbiega od zwyczajowo przyjmowanych Wartości ( $p=0,122$ ), jednakże w przypadku dłuższego okresu hipoteza o braku zależności może być odrzucona ( $p=0,043$ ). Tym samym nawet w tak selektywnie dobieranej zbiorowości mamy przesłanki do przyjęcia, że fakt posiadania dziecka wpływa na gotowość przeniesienia się do DPS-u w długiej perspektywie czasu. Zapewne w takim przypadku decyzje krótkookresowe zdeterminowane są przede wszystkim obecnym stanem zdrowia, natomiast zachowania w dłuższym czasie oceniane są na podstawie posiadanych (lub nie) zasobów społecznych - np. możliwości odwołania się do pomocy własnego potomstwa.



## 5. Jakość kontaktów z rodziną a decyzje o korzystaniu z pomocy instytucjonalnej

Prezentowane do tej pory dane o wpływie statusu rodzinnego na decyzje o odwołaniu w przyszłości do pomocy DPS-u wskazują na generalnie nikły związek pomiędzy takimi „obiektywnymi” markerami statusu jak stan cywilny czy liczba posiadanych dzieci. Tym niemniej - być może

- ów status ma zdecydowanie silniejszy wpływ na interesujące nas w niniejszym opracowaniu oczekiwanie, aczkolwiek jego oddziaływanie jest pośrednie i dokonuje się za pośrednictwem czynnik subiektywnego - oceny jakości kontaktów z rodziną. Dlatego też w niniejszym punkcie chciałbym pokrótce sprawdzić, iż występuje związek pomiędzy percepcją jakości kontaktów z rodziną a skłonnością do korzystania z pomocy instytucjonalnej.

W tym celu odwołam się do dwóch zadawanych w trakcie badania najstarszych łódzian pytań

- pierwsze z nich dotyczyło oceny jakości kontaktu z posiadanymi dziećmi (a zatem z definicji nie może dotyczyć osób bezdzietnych), drugie z nich stopnia zadowolenia z kontaktów z szeroko rozumianą rodziną (a zatem również z innymi niż małżonek i potomstwo krewnymi i powinowatymi).

Chciałbym tylko zaznaczyć, że z uwagi na fakt, iż zdecydowana większość badanych posiadających potomstwo miała jedynie jedno dziecko, dokonując analizy związku pomiędzy jakością kontaktu z własną progeniturą a skłonnością do korzystania z usług oferowanych przez DPS-y, ograniczyłem się do przebadania wpływu jakości relacji z dzieckiem pierwszej rangi (tj. najstarszym u osób posiadających większą liczbę potomstwa, lub też jedynym w pozostałych przypadkach) (tab. 9., tab.

10. ). Generalnie oczekiwać należy, iż sędziwi łódzianie nisko oceniający jakość kontaktów ze swym dzieckiem będą w stosunku do swych odpowiedników wysoko oceniających relacje z dziećmi charakteryzować się wyższą gotowością do korzystania z usług DPS-u, zdecydowanie gorzej oceniając swoje szanse uzyskania pomocy od opiekuna rodzinnego - swego potomka.

**Tab. 9. Oczekiwanie na miejsce w DPS-ie obecnie lub skłonność do przeprowadzenia się do DPS-u w perspektywie 2 najbliższych lat a ocena jakości kontaktów z posiadanym potomstwem**

Jakość kontaktów	Liczebności	Czy oczekuje P/P obecnie na miejsce w domu pomocy społecznej?			Czy w perspektywie najbliższych dwóch lat rozważy P/P możliwość przeprowadzenia się do domu pomocy społecznej?				
		Tak	Nie	Ogółem	Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
bardzo dobra	N	6	209	215	9	30	146	30	215
	%	2,8%	97,2%	100,0%	4,2%	14,0%	67,9%	14,0%	100,0%
dobra	N	5	111	116	5	18	67	27	117
	%	4,3%	95,7%	100,0%	4,3%	15,4%	57,3%	23,1%	100,0%
przeciętna	N	5	50	55	6	14	23	12	55
	%	9,1%	90,9%	100,0%	10,9%	25,5%	41,8%	21,8%	100,0%
zła	N	3	12	15	2	3	7	3	15
	%	20,0%	80,0%	100,0%	13,3%	20,0%	46,7%	20,0%	100,0%
bardzo zła	N	0	11	11	2	4	3	2	11
	%	,0%	100,0%	100,0%	18,2%	36,4%	27,3%	18,2%	100,0%
brak kontaktów	N	1	26	27	0	4	19	4	27
	%	3,7%	96,3%	100,0%	,0%	14,8%	70,4%	14,8%	100,0%
ogółem	N	20	419	439	24	73	265	78	440
	%	4,6%	95,4%	100,0%	5,5%	16,6%	60,2%	17,7%	100,0%

Tab. 10. Skłonność do zamieszkania w przyszłości w DPS-ie a ocena jakości kontaktów z posia-

danym potomstwem						
Jakość ! kontaktów	Liczebności	Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
bardzo dobra	N	10	48	139	18	215
	%	4,7%	22,3%	64,7%	8,4%	100,0%
dobra	N		24	71	15	117
	%	6,0%	20,5%	60,7%	12,8%	100,0%
Przeciętna	N		16	22	10	55
	%	12,7%	29,1%	40,0%	18,2%	100,0%
Zła	N	0			1	15
	%	,0%	53,3%	40,0%	6,7%	100,0%
Bardzo zła	N					11
	%	18,2%	36,4%	27,3%	18,2%	100,0%
brak kontaktów	N	0		16		27
	%	,0%	22,2%	59,3%	18,5%	100,0%
ogółem	N	26	106	257	51	440
	%	5,9%	24,1%	58,4%	11,6%	100,0%

W przypadku odwołania się do takiego podejścia, sytuacja zmienia się diametralnie. Wartości testów niezależności  $\chi^2$ , obliczone po uprzednim połączeniu odpowiedzi odnoszących się do oceny jakości kontaktów „zła”, „bardzo zła” i „brak kontaktów” w celu otrzymania w poszczególnych kategoriach niezbędnych, minimalnych liczebności oraz wyeliminowaniu odpowiedzi „trudno powiedzieć”, wskazują na bardzo niskie prawdopodobieństwo popełnienia błędu w przypadku odrzucenia hipotezy o niezależności. W przypadku pierwszego pytania prawdopodobieństwo to jest mniejsze niż 0,001, w przypadku pytania o możliwość przeniesienia się do DPS-u w ciągu dwóch lat  $p=0,034$ , zaś w ostatnim przypadku  $p=0,021$ . Uzyskujemy tym samym mocne przesłanki pozwalające na stwierdzenie, iż w przypadku osób posiadających potomstwo ocena jakości relacji z własną progeniturą jest determinantą decyzji o pozostaniu w dotychczasowym miejscu zamieszkiwania bądź skorzystania z pomocy oferowanej przez DPS. Tym samym uzyskujemy potwierdzenie naszego bazującego na logicznych argumentach oczekiwania.

Kolejnym zagadnieniem wartym analizy jest związek pomiędzy gotowością do odwołania się do opieki zinstytucjonalizowanej a stopniem zadowolenia z kontaktów z rodziną (tab. 11., tab. 12.). Jak pamiętamy, w tym przypadku interesuje nas ogólna ocena kontaktów z całą rodziną. Podobnie, jak miało to miejsce w powyższym przypadku, oczekujemy, iż jednostki niezadowolone z relacji ze swymi krewnymi i powinowatymi nisko będą oceniać ich potencjał opiekuńczy, a tym samym będą bardziej skłonne do korzystania z opieki zinstytucjonalizowanej.

**Tab. 11. Oczekiwanie na miejsce w DPS-ie obecnie oraz skłonność do przeprowadzenia się ,j DPS-u w perspektywie 2 najbliższych lat a stopień zadowolenia z kontaktów z rodziną**

Stopień zadowolenia	Liczebności	Czy oczekuje P/P obecnie . na miejsce w domu pomocy społecznej?			Czy w perspektywie najbliższych dwóch lat rozwa/a p/p" możliwość przeprowadzenia się do domu pomocy społecznej?				
		Tak	Nie	Ogółem	Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem,
Tak, całkowicie	N	7	293	300	8	57	199	37	301
	%	2,3%	97,7%	100,0%	2,7%	18,9%	66,1%	12,3%	100,0%
Tak, częściowo	N	11	170	181	10	30	98	42	181
	%	6,1%	93,9%	100,0%	6,1%	16,6%	54,1%	23,2%	100,0%
Nie	N	18	181	199	24	34	101	41	200
	%	9,0%	91,0%	100,0%	12,0%	17,0%	50,5%	20,5%	100,0%
Trudno powiedzieć	N	6	99	105	10	17	53	26	106
	%	5,7%	94,3%	100,0%	9,4%	16,0%	50,0%	24,5%	100,0%
Ogółem	N	42	743	785	53	138	451	146	788
	%	5,4%	94,6%	100,0%	6,7%	17,5%	57,2%	18,5%	100,0%

**Tab. 12. Skłonność do zamieszkania w przyszłości w DPS-ie a stopień zadowolenia z kontaktów z rodziną**

Stopień zadowolenia	Liczebności	Tak, chętnie	Tak, w ostateczności	Nie, nigdy	Trudno powiedzieć	Ogółem
Tak, całkowicie	N	12	81	188	20	301
	%	4,0%	26,9%	62,5%	6,6%	100,0%
Tak, częściowo	N	10	48	92	31	181
	%	5,5%	26,5%	50,8%	17,1%	100,0%
Nie	N	23	51	92	34	200
	%	11,5%	25,5%	46,0%	17,0%	100,0%
Trudno powiedzieć	N	8	24	57	17	106
	%	7,5%	22,6%	53,8%	16,0%	100,0%
Ogółem	N	53	204	429	102	788
	%	6,7%	25,9%	54,4%	12,9%	100,0%

Podobnie, jak w przypadku badania oceny jakości relacji z dzieckiem, tak i obecnie otrzymujemy wartości testu  $\chi^2$  (obliczone dla prezentowanych w tab. 11. i tab. 12. wielkościach z wyłączeniem odpowiedzi „trudno powiedzieć”) pozwalające na odrzucenie hipotezy o niezależności (w pierwszym przypadku  $p=0,0039$ , w drugim  $p<0,001$ , w trzecim  $p=0,0038$ ). Mamy zatem mocne przesłanki świadczące o wpływie zadowolenia z relacji rodzinnych na decyzje o skorzystaniu z pomocy oferowanej przez DPS, potwierdzające sformułowane wcześniej oczekiwania.

## 6. Podsumowanie

Przeprowadzona w niniejszym opracowaniu analiza danych pochodzących z badania najstarszych łódzian korzystających ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej nie pozwala na potwierdzenie oczywistych, zdawałoby się, oczekiwań związanych z korelacją pomiędzy takimi<sup>1</sup> czynnikami jak wiek, płeć, stan cywilny, liczba posiadanego potomstwa a gotowość do przeniesienia się do DPS-u. Związki takie są z reguły zakładane i otrzymywane w polskojęzycznej literaturze przedmiotu, bazującej na badaniach osób korzystających z opieki instytucjonalizowanej (Dziągłowska, Przybysz, 2000; Halicka, Wojtecka, 2004).

Te sprzeczne z oczekiwaniami wyniki wyjaśnić można na dwa sposoby.

Po pierwsze, o czym w niniejszym tekście była już kilkakrotnie mowa, uznać należy, iż w na- Kgi przypadku obraz czynników powiązanych z chęcią do skorzystania z pomocy instytucjonalnej rozmyty został przez selektywność dochodzenia badanych jednostek do grupy osób korzystają- ęch z usług MOPS-u. W takim przypadku - głównym czynnikiem odpowiedzialnym za zwrócenie ię do wspomnianej instytucji jest wzrastająca niesamodzielność. Dodatkowo fakt, iż zdaniem prawników MOPS-u w wielu przypadkach zwracają się z prośbą o pomoc osoby nie najbardziej jej ętrzebujące - tj. posiadające stałe, znaczne dochody, relatywnie dobrze wykształcone, posiadające potomstwo - które wiedzą o swych prawach i które stać na współfinansowanie usług opiekuńczych, zaciemnia sytuację.

Po drugie, istnieją przesłanki, aby uznać, że kilka ostatnich dekad to - przynajmniej w krajach wysoko rozwiniętych - okres odchodzenia od postrzegania rodziny jako jedynej, a nawet pierwszoplanowego, opiekuna seniorów na rzecz większego obarczenia obowiązkiem wsparcia instytu- ęji publicznych i rynkowych (zjawisko to znakomicie na przykładzie USA opisali Hareven i Adams [1996]). W przypadku naszego badania dodatkowym czynnikiem wzmagającym taką percepcję byłby bardzo wysoki udział osób bezdzietnych w badanej zbiorowości.

Tym niemniej - jak zapewne uważni Czytelnicy niniejszego tekstu się domyślają - zważywszy na tradycjonalizm polskiego społeczeństwa, osobiście uważam, iż bliższe prawdy jest pierwsze wyjaśnienie. Za takim wyjaśnieniem przemawia analiza przeprowadzona w punkcie piątym niniejszego opracowania, wskazująca na związek pomiędzy oceną jakości relacji z bliższą i dalszą rodziną, gronem potencjalnych, przyszłych opiekunów rodzinnych a gotowością do przeniesienia się do DPS-u. Być może zatem brak wyraźnego związku pomiędzy „obiektywnymi” wyznacznikami statusu rodzinnego świadczy raczej o wadze jakości relacji rodzinnych, które zdecydowanie silniej determinują możliwość otrzymania wsparcia od osób najbliższych, niżli tylko sam fakt posiadania bliskich krewnych.

Jedynym pewnym wnioskiem płynącym z przeprowadzonej analizy jest to, że nawet wśród tych łódzkich sędziwych starców, którzy z racji ograniczenia samodzielnego funkcjonowania, niepełnosprawności, niemożności znalezienia stałego opiekuna rodzinnego zmuszeni są do korzystania z pomocy MOPS-u, istnieje wyraźna niechęć do zmiany miejsca zamieszkiwania, niechęć powiązana z wciąż silną stygmatyzacją domów pomocy społecznej, postrzeganych przez znaczną część najstarszych łódzian jako „domy starców”, „umieralnie” przeznaczone dla tych, dla których brak innych możliwości życia.

i Dopóki takie przekonanie - paralizujące wiele osób rozważających możliwość skorzystania z pomocy oferowanej przez DPS - istnieje, projekcje demograficzne zakładające w najbliższych latach bardzo duży wzrost, tak w skali kraju, jak i w Łodzi, liczby osób bardzo starych (efekt osiągnięcia wieku 75 lat i więcej przez liczne generacje urodzone w okresie międzywojnia) mogą niepokoić osoby i instytucje odpowiedzialne za zapewnianie opieki najstarszym łódzianom, lecz nie trwożyć. Jeśli jednak - zgodnie z przedstawionym powyżej osądem, uznającym, iż proces zmiany społecznej interesującej nas sferze przekłada się na spadek znaczenia opieki rodzinnej na rzecz opieki instytucjonalizowanej - przekonanie takie znacznie niknąc, a towarzyszyć temu będzie zmniejszenie Wnętrza rodzinnej odpowiedzialności międzypokoleniowej, jedynymi osobami, których przyszłość 2aWodowa nie powinna zastanawiać, są przyszli pracownicy DPS-ów.

## f\*ypisy

Tekst przygotowany w ramach realizacji projektu „Status rodzinny a sytuacja bytowa 11 zdrowotna osób sędziwych w środowisku wielkomijskim”, sponsorowanego przez KBN w latach 2003-2004 (Grant 2H20E 03424).

- <sup>2</sup> Wzorem amerykańskich gerontologów, wyróżniam w niniejszym tekście „starych starych” - czyli osoby mające 75-84 lata - i „najstarszych starych”, tj. jednostki mające przynajmniej 85 lat.
- <sup>3</sup> Bliższą prezentację podstawowych charakterystyk badanej zbiorowości znaleźć można w inny poświęconym związkowi między statusem rodzinnym a poczuciem samotności i osamotnienia opracowaniu (Szukalski, 2005).
- <sup>4</sup> Uzyskany wynik przypomina wielkością wskaźnik struktury uzyskany w trakcie organizowanego przez Polskie Towarzystwo Gerontologiczne badania „Polska starość”, realizowanego wśród polskich seniorów w wieku 65 lat i więcej (Czekanowski, 2002).

### **Bibliografia**

1. Doty P. J., (1992), The oldest old and the use of institutional long-term care from an international perspective, (w:) Suzman R. M., Willis D. P., Mantón K. G. (eds.), The oldest old Oxford University Press, New York, Oxford, s. 251-267
2. Czekanowski P., (2002), Sytuacja materialna, (w:) Synak B. (red.), Polska starość, Wyd. UG, Gdańsk, s. 101-114
3. Dzięgielewska M., Przybysz R., (2000), Sytuacja zdrowotna ludzi starszych - pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej, (w:) Kowaleski J. T., Szukalski P. (red.), Sytuacja zdrowotna osób w starszym wieku w Polsce. Aspekt medyczny i społeczno-demograficzny, OW IMP, Łódź, s. 163-169
4. Halicka M., Wojtecka J., (2004), Starość i jej jakość w warunkach instytucji opiekuńczej, (w:) Kowaleski J. T., Szukalski P. (red.), Nasze starzejące się społeczeństwo. Nadzieje i zagrożenia, Wyd. UŁ, Łódź, s. 278-291
5. Hareven T. K., Adams K. J., (1996), The generation in the middle: Cohort comparison in assistance to ageing parents in an American community, (w:) Hareven T. K. (ed.), Ageing and generational relations. Life-course and cross-cultural perspectives, Aldine de Gruyter, New York, s. 3-29
6. Hóhn Ch., (1994), Ageing and the family in the context of western-type developed countries, (w:) United Nations, Ageing and the family. Proceedings of the UN international conference on ageing populations in the context of the family, Kitakyusnu (Japan), 15-19 October 1990, New York, s. 29-33
7. Szukalski P., (2005), Poczucie samotności i osamotnienia wśród sędziwych seniorów a ich sytuacja rodzinna, „Auxilium Sociale - Wsparcie Społeczne”, nr 2 (34), s. 217-238

